

Znak sprawy: KRSiO/17/2017

Warszawa, 16 lutego 2016 r.

**Sz. P.**  
**Krzysztof Kwiatkowski**  
**Prezes Najwyższej Izby Kontroli**  
**ul. Filtrowa 57**  
**00-950 Warszawa**

Szanowny Panie Prezesie,

W związku z konferencją prasową i Raportem Najwyższej Izby Kontroli oraz przedstawieniem wyników z kontroli rynku suplementów diety oraz wniosków NIK („Dopuszczenie do obrotu suplementów diety”), Krajowa Rada Suplementów i Odżywek, pragnie przedstawić swoje stanowisko.

W pierwszej kolejności chcielibyśmy wyraźnie podkreślić, że jako organizacja branżowa zrzeszająca największą liczbę przedstawicieli producentów i dystrybutorów suplementów diety, jesteśmy świadomi wad w systemie funkcjonowania rynku i **w wielu aspektach podzielamy wnioski Najwyższej Izby Kontroli, w szczególności** w kwestii:

1. procedury notyfikacji tej grupy żywności, która trwa długo, jest uznaniowa i nie ma statusu decyzji administracyjnej;
2. wycofania szkodliwych, a wręcz niebezpiecznych produktów z rynku (Krajowa Rada Suplementów i Odżywek także w ramach spotkań w Ministerstwem Zdrowia postulowała o zmianę procedury wycofania i dodatkowo podnosiła kwestię informowania konsumentów o suplementach szkodliwych i niebezpiecznych);
3. prezentacji i reklamy suplementów diety (postulaty znalazły odzwierciedlenie w Kodeksie Dobrych Praktyk Reklamy Suplementów Diety);
4. potrzeby podwyższenia kar finansowych dla podmiotów wprowadzających do obrotu niebezpieczne lub nielegalne suplementy diety – takie działanie na pewno ograniczyłoby szarą strefę i poprawiło wizerunek uczciwych producentów;
5. podjęcia prac nad przejrzystością i czytelnością rejestru GIS dotyczącego kategorii suplementów diety; umożliwienia konsumentom korzystania z rejestru dla weryfikacji nabywanych produktów.

KRSiO już od lat zgłaszała pilną potrzebę zmiany obecnie obowiązującej procedury notyfikacyjnej a także uszczelnienia systemu działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej. W 2014 r. wraz z Business Center Club, Krajowa Rada Suplementów i Odżywek opracowała projekt nowelizacji Ustawy z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, który został przedstawiony ówczesnemu Ministrowi Zdrowia i nad którym toczyły się prace legislacyjne. Projekt nowelizacji zakładał wiele zmian mających na celu wyeliminowanie istniejących obecnie niedociągnięć systemowych, w tym przyspieszenie procedury notyfikacyjnej, zwiększenie kompetencji Głównego Inspektora Sanitarnego (centralizacja kompetencji), usprawnienie działania rejestru zgłoszonych suplementów diety w celu zagwarantowania lepszej informacji dla konsumentów. Uważamy, że podjęcie inicjatyw legislacyjnych jest niezbędne dla wyeliminowania „szarego rynku”, a tym samym

zwiększenia bezpieczeństwa konsumentów i poprawy warunków konkurencyjności dla rzetelnych producentów. Nieustannie deklarujemy swoją pełną gotowość i wsparcie we wszelkich inicjatywach podejmowanych w tym zakresie przez decydentów. Obecnie Krajowa Rada Suplementów i Odżywek prowadzi intensywny dialog z Ministerstwem Zdrowia na temat możliwych rozwiązań.

Należy zwrócić uwagę również na wspólną inicjatywę KRSiO, EISD i organizacji europejskiej EHPM w kwestii promowania systemu jakości opartego na Quality Guide (Przewodnik Jakości Suplementów Diety). Współpraca w tym zakresie została przypieczętowana porozumieniem podpisanym w Londynie w roku 2016. Równoległe do inspekcyjnych, ścieżki kontroli i oceny jakości są realizowane w innych krajach UE (np. Belgia) i stanowią element wsparcia zarówno przedsiębiorców jak i nadzoru instytucjonalnego, wymagają jednak współpracy i transparentności działań.

Podzielając jednak pilną potrzebę wprowadzenia nowych rozwiązań prawnych (postulowana przez nas nowelizacja Ustawy o Bezpieczeństwie Żywności i Żywienia) chcielibyśmy zaznaczyć, że **jestemy mocno zaniepokojeni bardzo negatywnym wydzźwiękiem, jaki wybrzmiał w konferencji prasowej i który niewątpliwie w sposób krzywdzący uderzy w rzetelnych producentów suplementów diety, których reprezentuje nasza organizacja.** Należy bowiem podkreślić, że przypadki omawiane przez Pana Prezesa dotyczyły szarej strefy rynku. Producenci nie mogą bowiem, zgodnie z istniejącymi regulacjami, deklorować obecności w produkcie składnika, którego w nim nie ma, a zawartość obecnych w produkcie składników musi wykazać na podstawie prowadzonych badań (art. 6 Rozporządzenia Ministra Zdrowia vs. składu i znakowania suplementów diety). Żaden legalnie wprowadzony do obrotu suplement diety nie może także sugerować właściwości leczniczych (Art. 7 ust. 3 rozporządzenia nr 1169/2011). Wykazane przez Pana Prezesa nieprawidłowości wskazują na nieprzestrzeganie regulacji przez producenta, i powinny być ścigane z urzędu. W tym miejscu należy podkreślić, iż popieramy wniosek Pana Prezesa o zwiększenie środków finansowych dla GIS, w szczególności w zakresie zwiększenia obsady kadrowej w tej instytucji. Konkretnie rozwiązania co do zwiększenia kompetencji GIS nasza organizacja przedstawiała wielokrotnie w Ministerstwie Zdrowia.

Porównywanie ponadto, podczas konferencji, systemu kontroli suplementów diety do tych regulujących rynek leków jest nieuzasadnione, gdyż jako zupełnie odmienne kategorie produktów, regulowane są one innymi przepisami prawa, w tym przepisami prawa unijnego. Krajowa Rada Suplementów i Odżywek od wielu lat prowadzi działania edukacyjne w celu uświadomienia Polakom różnic pomiędzy suplementami diety a lekami, niestety omawianie i porównywanie tych kategorii podczas takich wydarzeń jak konferencja NIK, znów daje obraz jakoby produkty te były do siebie podobne. Porównywanie warunków jakie muszą spełnić leki do warunków, jakie muszą spełnić suplementy diety, aby być dopuszczonymi do obrotu – wprowadza nieporozumienie i utożsamianie obu tak różnych od siebie kategorii.

Inną kwestią jest przedstawiona przez Pana Prezesa działalność przestępcza, w formie fałszowania produktów, która oczywiście powinna być piętnowana, ale nie może być łączona z funkcjonowaniem legalnego rynku suplementów diety. Należy bezwzględnie walczyć z każdą formą fałszowania produktów. Walka ta musi być powiązana z szeroko zakrojoną edukacją konsumentów, szczególnie w zakresie kupowania produktów przez internet. Problem z produktami pochodzącymi często spoza Unii Europejskiej, dostępnymi przez internet od producentów, których trudno jest

namierzyć to problem całej Unii i wymaga wspólnego działania służb kontrolnych wszystkich Państw członkowskich.


Chcielibyśmy odnieść się także do aspektu samoregulacji przedsiębiorców. Cieszymy się, że w Raporcie Najwyższej Izby Kontroli uwzględniony został ten aspekt i że został on uznany za istotny element regulacji rynku. **Ubolewamy jednak, że Raport pominął fakt, że jeszcze w grudniu 2016 r. przedstawiciele wszystkich czterech działających na polskim rynku organizacji branżowych przedstawili Ministrowi Zdrowia i innym instytucjom związanym z rynkiem suplementów diety gotowy Kodeks Dobrych Praktyk Reklamy Suplementów Diety.** W Kodeksie samoregulacji poddanych zostało wiele aspektów poruszanych także podczas konferencji prasowej (np. kwestia wykorzystywania wizerunku lekarza czy farmaceuty, wielkości i miejsca napisu „suplement diety” w przekazach reklamowych itd.). Branża sama uregulowała te kwestie w bardzo konkretny sposób.

Podsumowując, Krajowa Rada Suplementów i Odżywek, zgadza się z wieloma wnioskami i rekomendacjami złożonymi przez Pana Prezesa w nawiązaniu do przeprowadzonej kontroli. Na wiele z postulatów nasze Stowarzyszenie posiada gotowe rozwiązania i jest w trakcie dialogu z decydentami, zarówno w zakresie procedury notyfikacji, organizacji instytucji kontrolnych jak i, w ramach samoregulacji rynku, dot. reklam suplementów diety. Jesteśmy gotowi do przedstawienia wszystkich tych założeń podczas spotkania z Panem Prezesem w dogodnym dla Pana terminie.

Z poważaniem,  
Zarząd KRSiO

  
dr Katarzyna Suchożek-Łukaniuk

  
dr Joanna Głowczyk-Zubek

  
Agata Dęga-Nowak

  
Bartosz Demianiuk

**Do wiadomości:**

- Ministerstwo Zdrowia
- Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rozwoju
- Szef Komitetu Stałego Rady Ministrów
- Główny Inspektor Sanitarny
- UOKiK
- Media